

ANNA KOTLARSKA-MICHALSKA

## **SAMOPOCZUCIE SPOŁECZNE OSÓB W STARSZYM WIEKU**

### **WPROWADZENIE**

Posługiwanie się pojęciem samopoczucia społecznego wiąże się z ryzykiem operowania pojęciem nieostrym, nieprecyzyjnym czy wręcz potocznym. Odpowiadając na pytanie o samopoczucie, odnosimy naszą odpowiedź do aktualnego nastroju, niedawnych doświadczeń życiowych, stanu relacji międzyludzkich, wyrażamy ocenę naszego stanu psychofizycznego wraz z oceną klimatu społecznego, który aktualnie nas otacza.

Pojęcie samopoczucia indywidualnego jest bliższe pojęciu komfortu psychicznego, dobrostanu, a więc „nastrojów” uwarunkowanych indywidualną wrażliwością na stres, czy raczej indywidualną odpornością na sytuacje stresowe. Samopoczucie indywidualne zależy od umiejętności „odfiltrowania” w swojej świadomości rzeczy ważnych od mniej ważnych, umiejętności zdystansowania się od sytuacji przykrych, umiejętności „wyalienowania” się od najbardziej stresogennych czynników.

W terminologii stosowanej przez socjologów, termin samopoczucie nie należy do często stosowanych. Pojęcie to, zdaniem A. Titkow, nie należy do klasycznego zestawu pojęć i terminów używanych przez badaczy stresu psychospołecznego. Wymienia ona jednak dwa powody, dla których warto to pojęcie zastosować do analizy stresu psychospołecznego. Jednym powodem jest związek jaki zachodzi między tendencją do przywiązywania większej niż dotychczas wagi do roli i przebiegu kumulujących się procesów stresowych, w tym również sytuacji „stresu umiarkowanego”. Jako drugi powód wymienia ona przekonanie, że kiedy zajmujemy się makrostresorami jako czynnikami określającymi kondycję psychiczną społeczeństwa, termin „samopoczucie” jest właściwy do opisywania, jak „przeciętna osobowość” czyli jak większość ludzi reaguje na zmiany w środowisku (Titkow, 1993: 338).

A. Titkow uważa, że posługiwanie się tym terminem ułatwia socjologowi stawianie hipotez dotyczących samopoczucia społeczeństwa w konkretnym czasie i odnoszących się do związku między wydarzeniami społeczno-politycznymi a kondycją psychiczną społeczeństwa. W swojej propozycji stosowania pojęcia „samopoczucie” do analizy tak szeroko rozumianej kondycji społeczeństwa, A. Titkow (Titkow, 1993: 343) posiłkuje się wynikami badań dotyczących wrażliwości na sytuacje stresowe w zależności od przynależności klasowej. Wyniki te potwierdziły, że zajmowanie przez jednostkę wyższej pozycji społecznej ułatwia jej lepsze przystosowanie do systemu instytucjonalno-społecznego, ale za cenę zakłóceń w samopoczuciu i kondycji psychi-

cznej jednostki. Przytacza też argument, że „samopoczucie” jest terminem lżejszym od takich jak: depresja czy apatia, terminów używanych przez psychologów, zatem termin „samopoczucie” rezerwuje dla określenia formy wyrazu stopnia równowagi między stawianymi nam przez środowisko społeczne wymaganiami a naszymi możliwościami ich spełnienia.

W świetle poczynionych uwag uzasadnione wydaje się oddzielenie pojęcia samopoczucia jednostkowego od samopoczucia społecznego. Dlatego proponuję, by pod pojęciem **samopoczucie jednostkowe** rozumieć subiektywną ocenę sytuacji danego człowieka dokonaną na podstawie jego własnych kryteriów, w oparciu o ważne dla niego dziedziny życia, wartości oraz ocenę swoich szans na utrzymanie czy polepszenie sytuacji w jakiej się znajduje. Natomiast pod pojęciem **samopoczucie społeczne** rozumieć będą stan świadomości grupy społecznej, zbiorowości, dotyczący miejsca w strukturze społecznej, pozycji na tle innych grup społecznych, wyznaczonego pod względem możliwości zaspokajania charakterystycznych dla niej potrzeb społecznych. Samopoczucie społeczne należy traktować jako ponadindywidualną świadomość zbiorowości czy grupy społecznej, bycia kategorią pod określonymi względami gorszą czy lepszą, wyższą czy niższą.

Przyjmując takie rozumienie samopoczucia społecznego, możemy diagnozować jaki stopień zadowolenia z życia może ona odczuwać i antycypować zakres dyskomfortu jaki wywołuje w postawach członków tej grupy określona pozycja w strukturze.

W analizie tak zdefiniowanego samopoczucia społecznego można posługiwać się następującymi wyznacznikami:

- 1) oceną pozycji jaką zajmują ludzie starsi w strukturze wieku na tle innych grup wyodrębnionych pod względem wieku,
- 2) oceną możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb – charakterystycznych dla ludzi w starszym wieku w aktualnych warunkach społeczno-gospodarczych,
- 3) „obrazem” samopoczucia ludzi starszych na podstawie przez nich najczęściej reprezentowanych postaw, lęków, obaw, opinii i niepokojów.

Traktując samopoczucie społeczne osób w starszym wieku jako świadomość pozycji zajmowanej przez nich w społeczeństwie możemy posługiwać się wieloma wskaźnikami pozycji. Pozycja społeczna, jak twierdzi J. Szczepański, określona jest statusem grupy i cechami osobowości członków, do których zaliczyć można zdolności, urok osobisty, możność wywierania wpływu na innych, umiejętność kierowania i zakres posiadanej władzy (Szczepański, 1970: 79). Przyjęcie takiej definicji umożliwia analizę pozycji człowieka starszego w społeczeństwie wyznaczanej przez kilka typów czynników.

Pierwszy typ czynników tworzą **czynniki społeczne**, do których zaliczyć można: status społeczno-zawodowy, wykształcenie, aktywność zawodową, aktywność w życiu społecznym, role pełnione przez ludzi w wieku emerytalnym w życiu publicznym, role rodzinne, udział we władzy, funkcje realizowane w życiu publicznym, funkcje realizowane w życiu rodzinnym, autorytet w życiu rodzinnym, a także społecznie akceptowana rola człowieka starego.

Drugi typ czynników tworzą **czynniki ekonomiczne**, na które składają się: wysokość uzyskiwanych dochodów, źródła dochodów, możliwości do-

datkowego zarobkowania, warunki mieszkaniowe, posiadane oszczędności i inne formy zabezpieczenia finansowego, stan zagospodarowania materialnego, zakres autonomii finansowej, sposób gospodarowania, styl życia oraz stopień zaradności ekonomicznej (umiejętność dostosowywania stylu życia do zmieniających się warunków ekonomicznych).

Trzecia grupa to **czynniki kulturowe**, są to: system wartości uznawany w społeczeństwie, wartości związane ze starszym wiekiem, zakres przywilejów obyczajowo przyznawanych ludziom starym, szacunek wobec starości, traktowanie starszego pokolenia jako ważnego ogniwa w transmisji wartości, styl wychowania młodego pokolenia w szacunku do starości, tradycje i obyczaje związane z wiekiem starszym, starość jako wartość, jakość życia człowieka starego,

Wreszcie do grupy czwartej zaliczyć można **czynniki biopsychiczne**, czyli: stan zdrowia, sprawność fizyczną, sprawność psychiczną, witalność życiową, zdolność do samoobsługi, zdolność do uczenia się, zdolności adaptacyjne, odporność na stresy i aktywność ruchową.

Do piątej grupy czynników wyznaczających pozycję społeczną ludzi w starszym wieku zaliczyć można **czynniki osobowościowe**, czyli: umiejętność wywierania wpływu, umiejętność dostosowywania się do zmieniającej się rzeczywistości, motywacje, postawy, postawę wobec starości, uzdolnienia, urok osobisty, emocje, potrzeby psychiczne, mechanizmy obronne oraz obraz siebie a także nawyki i temperament.

W niniejszym artykule podjęta zostanie próba charakterystyki samopoczucia społecznego osób w starszym wieku na podstawie najważniejszych wskaźników empirycznych dotyczących: 1) pozycji społecznej jaką zajmują ludzie starsi na tle innych grup wyodrębnionych pod względem wieku, 2) możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb – charakterystycznych dla ludzi w starszym wieku w aktualnych warunkach społeczno-gospodarczych, 3) najczęściej reprezentowanych przez ludzi w starszym wieku: postaw, lęków, obaw, opinii i niepokojów.

## SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA SAMOPOCZUCIA OSÓB W STARSZYM WIEKU

Z wielu badań gerontologicznych wynika, że sytuacja życiowa ludzi starzejących się i starych jest niemal pod każdym względem gorsza od sytuacji ludzi w średnim i młodym wieku. Składa się na to wielu powodów. Do najważniejszych zalicza się: zmniejszenie sprawności psychofizycznej, utratę pozycji społecznej, zmniejszenie aktywności społecznej, utratę ról zawodowych, zmniejszenie dochodów, samotność, oraz brak perspektyw życiowych. Do typowych stanów charakteryzujących wiek starszy zalicza się: pesymizm życiowy, poczucie osamotnienia, samotność, utratę nadziei, lęk przed śmiercią. Negatywne cechy starości i ludzi w starszym wieku są zawarte w stereotypowych wyobrażeniach. Jednak bliższe poznanie aktywności ludzi w wieku emerytalnym pozwala na stwierdzenie, że stanowią oni bardzo zróżnicowaną grupę społeczną (Dyczewski, 1994: 37) i daleko odbiegającą od stereotypowego wizerunku człowieka starego.

Do grupy czynników społecznych warunkujących samopoczucie społeczne osób w starszym wieku należą przede wszystkim te, które współwyznaczają miejsce tej grupy w społeczeństwie. Można powiedzieć, że dzięki określonym atrybutom w formie przywilejów, władzy, dostępu do określonych ról i możliwości pełnienia funkcji w rodzinie i społeczeństwie człowiek starszy posiada możliwości bycia ważnym, potrzebnym, akceptowanym. Najważniejszymi rolami dla człowieka są role zawodowe, gdyż one dają największą możliwość osiągania satysfakcji i zadowolenia z życia, dają też możliwość osiągania wysokiej pozycji społecznej. Dla osób w starszym wieku zaprzestanie pracy zawodowej łączy się na ogół ze zmniejszeniem aktywności społecznej i obniżeniem pozycji zajmowanej w społeczeństwie. Zakres ich wpływów, możliwości zrobienia czegoś dla rodziny, dla znajomych dość gwałtownie maleje. Już badania gerontologiczne prowadzone w latach siedemdziesiątych potwierdziły występowanie zjawiska wycofywania się z wielu ról społecznych po przejściu na emeryturę, któremu towarzyszyła świadomość malejących możliwości wywierania wpływu na innych (Jałowicki, 1973, Staręga, 1974, Klonowicz, 1979). Ale jednocześnie wykazały one, że większość emerytów aktywizowała się w rolach rodzinnych, poprzez poświęcanie więcej czasu współmałżonkowi, dzieciom oraz wnukom.

Aktywność człowieka starego po zaprzestaniu działalności zawodowej może być kompensowana aktywnością towarzyską, rodzinną i hobbistyczną. O ile w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych polskim emerytom było łatwiej organizować sobie kompensujące formy aktywności towarzyskiej i kulturalnej, o tyle lata dziewięćdziesiąte wyraźnie te możliwości ograniczyły, głównie z powodów finansowych.

Czynnikiem ułatwiającym podtrzymywanie kontaktów towarzyskich ludzi w wieku emerytalnym była przed rokiem 1990 większa możliwość dodatkowego zarobkowania. Badania nad życiem rodzinnym poznańskich emerytów wykazały, że dodatkowo pracujący emeryci utrzymywali bardziej ożywione kontakty koleżeńskie i towarzyskie niż emeryci pracujący w niepełnym wymiarze czasu (Kotlarska-Michalska, 1985: 83). Wspomniane badania potwierdziły, że istnieje związek między aktywnością społeczną emerytów, rozumianą głównie jako praca w różnych organizacjach społecznych a posiadaniem autorytetu w rodzinie.

Współczesne ograniczenia w możliwościach dodatkowego zarobkowania na skutek zmniejszonych szans na rynku pracy oraz dość sztywny w wielu zawodach tzw. próg wieku emerytalnego powodują, że kurczy się dla emerytów przestrzeń społeczna, w której mogliby kontynuować swoje role zarówno zawodowe jak i społeczne. Przestrzeń aktywności zamyka się na ogół w obrębie rodziny, kręgu przyjacielskiego i sąsiedzkiego, dlatego też poprawne stosunki z rodziną i tymi kręgami stanowią podstawę bezpieczeństwa w zakresie stosunków międzyludzkich.

Ułożenie poprawnych stosunków społecznych i utrzymywanie ożywionych więzi z najbliższym środowiskiem społecznym jest zarówno istotną potrzebą człowieka jak i warunkiem jego funkcjonowania w społeczeństwie (Jacher, 1987). Szczególne miejsce rodziny w życiu człowieka jest faktem potwierdzonym przez liczne badania. Rodzina jako grupa społeczna i insty-

tucja daje możliwość znacznie szerszego oparcia w wielu trudnych sytuacjach życiowych, co znajduje szczególny wyraz w realizacji bardzo obszernej (pod względem zadań) funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej (Kotlarska-Michalska, 1990, 1997).

Wyniki badań nad poczuciem bezpieczeństwa społecznego, przeprowadzone w Poznaniu w 1994 roku wykazały, że emeryci mają świadomość istnienia silnych więzi łączących ich z najbliższą rodziną – głównie z dziećmi i z wnukami (w opinii 94,5%). Mogą też liczyć na uzyskanie wsparcia ze strony dzieci w wielu trudnych sytuacjach życiowych (80,4%). Zapleczem pomocowym jest również krąg sąsiedzki. Na pomoc z jego strony liczyć może prawie co czwarta osoba w wieku emerytalnym (26,2%). Ważniejszym pod tym względem jest jednak krąg przyjacielski – w opinii prawie co drugiej osoby w starszym wieku (46,9%). Badania te wykazały, że wprawdzie posiadanie rodziny i kręgu przyjacielskiego sprzyja większemu poczuciu bezpieczeństwa, to jednocześnie poszerza zakres obaw i lęków o członków najbliższej rodziny, szczególnie obaw związanych z ich zdrowiem i ich przyszłością. Można stwierdzić, że z jednej strony posiadanie rodziny wpływa na większy komfort psychiczny człowieka w starszym wieku, bowiem ma on świadomość istnienia w niej zaplecza emocjonalnego i pomocowego, jednak z drugiej strony poszerza się zakres lęków o członków rodziny.

Z badań E. Dubas wynika, że znakomita większość (przedstawicieli) najstarszego pokolenia odczuwa kompleks „małej wartości” wobec pokoleń młodszych. Kompleks ten powstaje na podłożu niskiego poziomu wykształcenia formalnego oraz nieadekwatności tego wykształcenia do potrzeb teraźniejszości. Polskich emerytów, według oceny E. Dubas, cechuje minimalizm potrzeb życiowych, gdyż odczuwane i realizowane przez nich potrzeby mieszczą się w kategorii podstawowych potrzeb biologicznych-egzystencjalnych (Dubas, 1990: 42). Można wyrazić przypuszczenie, że skromne potrzeby jednocześnie odzwierciedlają świadomość niewielkich możliwości ich zaspokajania.

Cechą charakterystyczną postaw polskich emerytów jest silna preferencja pomocy rodzinnej oraz silne poczucie obowiązku pomocy ze strony dzieci przy jednoczesnym niechętnym stosunku do pomocy instytucjonalnej (Midré, Synak, 1990: 157). Pociąga to określone oczekiwania pod adresem dzieci i wnuków a jednocześnie wikła ludzi starszych w określony typ zależności, warunkowany dobrą wolą, możliwościami finansowymi dzieci. Dlatego też drugą charakterystyczną cechą postawy ludzi starszych jest obawa przed utratą niezależności i niemożnością samodecydowania.

Zadowolenie z życia polskich seniorów jest silniej wyznaczone przez stopień zadowolenia z udanego życia własnych dzieci i wnuków niż przez pryzmat własnego życia. Można zaryzykować stwierdzenie, że polscy emeryci przejawiają zadowolenie z życia dzięki udanemu życiu swoich dzieci. Wyraźnie wskazywały na to rezultaty badań nad życiem rodzinnym i małżeńskim osób w starszym wieku (Kotlarska-Michalska, 1985).

Samopoczucie społeczne osób w starszym wieku jest również warunkowane ich postawą wobec otaczającej rzeczywistości społecznej. Polscy eme-

ryci manifestują dość powszechnie swój krytyczny stosunek do przemian zachodzących w Polsce po 1989 roku, bowiem jest im znacznie trudniej niż ludziom młodym zaadaptować się do zbyt szybkich zmian dokonujących się jednocześnie w wielu dziedzinach życia: społecznego, gospodarczego, politycznego i kulturalnego. Trudności adaptacyjne utrudnia świadomość, że dzięki zmianie ustroju są pokoleniem najbardziej odczuwającym negatywne skutki transformacji. Badania CBOS-u na temat bilansu zysków i strat Polaków wykazały, że osoby w wieku emerytalnym częściej dostrzegają korzyści w poprzednim ustroju niż młodszy wiekiem Polacy. Prawie co trzeci emeryt twierdzi, że ustroj socjalistyczny przyniósł więcej korzyści niż strat większości ludzi w Polsce, zaledwie 18% emerytów jest odmiennego zdania (CBOS, lipiec 1997: 18). Więcej niż co trzeci emeryt (38%) wyraził opinię, że Polska przed 1989 rokiem była krajem lepszym dla osób w wieku emerytalnym (Ibidem, s. 19).

Oceniając samopoczucie społeczne na podstawie wyróżnionych czynników społecznych można stwierdzić, że sytuacja społeczna ludzi w starszym wieku oparta jest na dość silnej zależności międzypokoleniowej, silnej potrzebie międzypokoleniowej pomocy materialnej i usługowej, słabym zainteresowaniem instytucjonalnymi formami pomocy i usług, co sprawia, że ludzie w starszym wieku w Polsce, w odróżnieniu od ludzi starszych w innych, rozwiniętych krajach Europy mają świadomość, że w niewielkim stopniu mogą decydować o swoim życiu.

## **EKONOMICZNE UWARUNKOWANIA SAMOPOCZUCIA OSÓB W STARSZYM WIEKU**

Do najważniejszych z czynników ekonomicznych wyznaczających samopoczucie społeczne osób w starszym wieku zaliczyć należy system zabezpieczeń społecznych, gwarantujący odpowiednie zabezpieczenie przed klasycznymi ryzykami socjalnymi takimi jak: zagrożenie zdrowia, zagrożenie trwałą niepełnosprawnością, zagrożenie starością, zagrożenie osób niezdolnych do pracy, utratą źródeł utrzymania na skutek śmierci żywiciela oraz innymi ryzykami życiowymi. W zależności od przyjętego w danym kraju modelu polityki społecznej a także stopnia rozwoju ekonomicznego proponuje się różne formy zabezpieczenia na starość. Polski system emerytalny nie stwarza możliwości realizacji potrzeby bezpieczeństwa materialnego, co znajduje wyraz w stopniu niezadowolenia polskich emerytów z osiąganych przez nich dochodów. Polski system emerytalny silnie wiążący dochody emerytów z zarobkami z okresu czynnej pracy zawodowej oraz jego scentralizowanie i jednorodność powoduje, że polscy emeryci silniej niż inni czują się skazani na dodatkową pomoc finansową ze strony swoich dzieci.

Jednym z najbardziej popularnych wskaźników, odzwierciedlających samopoczucie człowieka jest stopień zadowolenia z aktualnego życia. Zarówno z sondaży prowadzonych przez CBOS jak i innych badań wynika, że osoby w starszym wieku są częściej niezadowolone z aktualnego życia niż osoby w średnim i młodym wieku. Z badań CBOS-u przeprowadzonych we

wrześniu 1998 roku wynika, że prawie co trzeciej osobie w wieku 65 lat i więcej (30%) żyje się na „złym poziomie” a zaledwie 18% oceniło, że żyje się im dobrze. Dla co drugiej osoby w tym wieku żyje się „ani dobrze ani źle” (CBOS, październik 1998: 14). Również badania nad samopoczuciem społecznym przeprowadzone w 1994 roku w Poznaniu dowiodły, że wśród osób w starszym wieku znajduje się dwukrotnie liczniejsza grupa tych, którzy są niezadowoleni ze swego aktualnego życia niż wśród osób młodych (Kotlarska-Michalska, Rusanen, Niemelä, 1997: 46). Te same badania wykazały, że emeryci stanowią grupę osób najgorzej oceniających swoją sytuację życiową w porównaniu z sytuacją sprzed lat pięciu. Prawie połowa badanych emerytów oceniła, że ich sytuacja życiowa uległa pogorszeniu (Ibidem, s. 49).

Sfera życia materialnego, tak silnie powiązana z wysokością uzyskiwanych świadczeń emerytalno-rentowych, jest sferą szczególnie napawającą obawą i lękiem. Osoby w wieku emerytalnym przyznają, że niskie renty i emerytury pozbawiają ich poczucia bezpieczeństwa (81%), a wysokie koszty utrzymania mieszkania (64%) i wysokie koszty wyżywienia (56%) powodują, że muszą bardzo oszczędnie gospodarować swoimi dochodami. Prawie co drugi emeryt narzeka na inflację i wynikającą z tego powodu niemożność planowania wydatków. Co trzeci badany narzekał, że nie stać go na zapewnienie sobie odpowiedniej ochrony zdrowia i pomocy lekarskiej a co czwarty emeryt uskarżał się, że nie stać go na wyżywienie na podstawowym poziomie (Ibidem).

Emeryci, podobnie jak osoby zbliżające się do wieku emerytalnego najbardziej obawiają się obniżenia poziomu życia. Co nie tyle świadczy o tym, że obawiają się skromnego czy biedniejszego stylu życia, lecz raczej że obawiają się, że będą ciężarem dla swoich dzieci. W 1994 roku ponad połowa badanych (59%) osób w wieku 65 lat i więcej obawiała się biedy i utraty pieniędzy na życie (CBOS, luty 1994: 12). Cztery lata później aż dwie trzecie osób (66%) w wieku 65 lat i więcej potwierdziło występowanie tych obaw, co wiąże się niewątpliwie z mniejszym niż u innych grup wieku stopniem zadowolenia z własnych warunków materialnych (CBOS, marzec 1998a: 13).

W badaniach nad materialnym poziomem życia rodzin polskich z 1997 roku wynika również, że osoby starsze potwierdzają, że ich sytuacja materialna w ciągu ostatnich czterech lat nie uległa poprawie (36%) a nawet pogorszyła się, tak twierdzi 35% osób w wieku emerytalnym (CBOS, listopad 1997: 19).

Co czwarty polski emeryt wyraża niezadowolenie ze swego życia w ogóle (CBOS, marzec 1998a: 12), co też jest warunkowane faktem braku zabezpieczenia finansowego na przyszłość. Niezadowolenie ze stanu swojego zabezpieczenia wyraziło aż 60% osób w wieku emerytalnym (Ibidem, s. 17) a ponad połowa (56%) uważa, że ich dochody są niższe niż przeciętne dochody rodzin w Polsce (CBOS, listopad 1997: 17).

Badania nad poczuciem bezpieczeństwa materialnego przeprowadzone w połowie lat dziewięćdziesiątych potwierdziły, że 45% polskich emerytów nie posiada oszczędności (CBOS, czerwiec 1995: 17). Kolejne badania son-

dażowe CBOS-u wskazują, że 46% osób w wieku emerytalnym żyje bardzo skromnie i musi na co dzień bardzo oszczędnie gospodarować, liczna jest też grupa osób (40%), która wprawdzie żyje na średnim poziomie, ale musi oszczędzać na poważniejsze zakupy (CBOS, styczeń 1998: 21). Trudno się zatem dziwić, że emeryci silniej niż młodsze kategorie wieku akcentują obawy przed biedą, ubóstwem (23%), obawiają się również tego, że nie będą mogli sobie poradzić z tym problemem (CBOS, marzec 1997: 18). Obawy te są uzasadnione, bowiem prawie co trzeci polski emeryt (30%) doświadczał już sytuacji, w której zabrakło mu pieniędzy na zakup żywności (CBOS, styczeń 1998: 26).

Osoby w starszym wieku starają się jak najdłużej zachować samowystarczalność finansową, bowiem jak dowiodły wcześniejsze badania, zdecydowanie wolą oni pełnić rolę dawców pomocy dla swoich dzieci i wnuków niż rolę biorców. Dlatego też najbardziej obawiają się, że utrata pozycji osoby niezależnej finansowo utrudni im pełnienie roli dziadka i babci wobec wnuków (Kotlarska-Michalska, 1990). Z badań nad modelem i wzorem dziadka wynika, że nadal współcześni dziadkowie starają się udzielać pomocy finansowej swoim wnukom w formie stałego „kieszonkowego” lub drobnych prezentów (Radomska, 1998: 68).

Kondycja ekonomiczna osób w starszym wieku uległa w latach dziewięćdziesiątych wyraźnemu pogorszeniu, co potwierdzają cytowane w tym artykule wyniki badań a także fakt, że większość emerytów polskich jest niezadowolona ze stanu swojego zabezpieczenia na przyszłość ale jednocześnie większość z nich obawia się konieczności korzystania z instytucjonalnych form pomocy i opieki. Wpływa to na poczucie lęku przed sytuacją uzależnienia.

## KULTUROWE CZYNNIKI WARUNKUJĄCE SAMOPOCZUCIE OSÓB W STARSZYM WIEKU

Jak zaznaczono na wstępie trzecią grupę czynników warunkujących samopoczucie społeczne tworzą czynniki kulturowe, do których można włączyć: wartości związane i przypisywane starości, szacunek wobec starości, traktowanie starszego pokolenia jako ważnego ogniwa w transmisji wartości, styl wychowania młodego pokolenia w szacunku do starości, tradycje i obyczaje związane z wiekiem starszym, starość jako wartość, jakość życia człowieka starego a także zakres przywilejów obyczajowo przyznawanych ludziom starym. Do czynników kulturowych zaliczyć należy również stereotypowy obraz człowieka starego rozpowszechniany w danej kulturze. Szczegółowa analiza wszystkich wymienionych czynników wychodziłaby daleko poza ramy tego artykułu, zatem uwaga zostanie skoncentrowana tylko na niektórych.

Warto zacząć od stereotypu starości. Zawiera on zbiór cech negatywnych, pejoratywnych. Starość według polskiego stereotypu jest łączona z brakiem aktywności, zawężeniem zainteresowań, obniżeniem sprawności psychofizycznej, pustką życiową, apatyczną postawą wobec rzeczywistości,

uzależnieniem od innych, brakiem atrakcyjności fizycznej, częstymi chorobami. Typowe stereotypowe określenia „starość nie radość”, utożsamia wiek starczy jako wiek smutku i żalu za utraconą młodością. Obawa przed starością, to obawa przed byciem samotnym, zdany na łaskę innych osób czy instytucji. Zakorzeniony w świadomości społecznej stereotyp starości powoduje, że ludzie zbliżający się do wieku emerytalnego odczuwają obawy i lęki przed gorszym traktowaniem przez otoczenie społeczne a także obawiają się trudności z otrzymaniem pomocy w razie potrzeby (Kotlarska-Michalska, Rusanen, Niemelä, 1997: 144).

Współczesny wizerunek człowieka w starszym wieku odbiega od wyobrażeń tkwiących w stereotypie. Świadczą o tym badania nad formami aktywności społecznej oraz aktywności edukacyjnej w ramach uniwersytetów trzeciego wieku, jednak formy te są dostępne głównie w środowiskach wielkomiejskich. Zdecydowanie trudniejszą sytuację mają osoby starsze w środowisku wiejskim, w którym o wartości człowieka nadal decyduje jego przydatność do pracy, jego możliwości w zakresie samoobsługi (Tryfan, 1990: 24).

Wartości uznawane przez emerytów są odzwierciedleniem ich pragnień, oraz stosunku do świata kultury. Do najważniejszych wartości akceptowanych przez polskich emerytów należą zdrowie, uczciwość, pracowitość, spokój i zgoda oraz życzliwość i dobro (Zych, 1995: 81). Zatem, wartości gwarantujące ład i harmonię społeczną. Hierarchia wartości akceptowanych przez ludzi w wieku starszym jest dość stabilna, bowiem zarówno badania z lat siedemdziesiątych jak i osiemdziesiątych jak i dziewięćdziesiątych wskazują na niezmienną się preferencje tej grupy wiekowej w tym zakresie.

Zdaniem K. Wiśniewskiej-Roszkowskiej, w starości można upatrywać wiele zalet i wartości. Zalicza ona do nich: 1) dojrzałość duchową, życiową mądrość i doświadczenie, 2) satysfakcję z osiągnięć zawodowych i rodzinnych, 3) wolny czas, który można zużytkować według własnego upodobania, wypełniając go pracą dającą satysfakcję a zarazem pożyteczną dla innych (Wiśniewska-Roszkowska, 1994: 48). Z badań nad modelem i wzorem współczesnego dziadka wynika, że dziadkowie dobrze sprawdzają się w roli przewodników życia dla swoich wnuków oraz w roli przekazicieli norm, wartości ogólnozyciowych i historii (Radomska, 1998).

Z badań nad wartościami oraz nad zagrożeniami w sferze wartości, przeprowadzonymi w 1994 roku w Poznaniu wynika, że każde pokolenie ma inną hierarchię wartości a pokolenie najstarsze najwyżej ceni zdrowie i pokój na świecie, bezpieczeństwo narodowe, piękno, zbawienie, pozycję społeczną i równość praw. Pokolenie to bardziej niż pokolenie średnie i młodsze obawia się upowszechnienia w społeczeństwie postawy obojętności oraz przystania na niemożliwość decydowania o własnym losie. Starsze pokolenie obawia się też upowszechnienia postawy braku tolerancji wobec innych ludzi, a także zagrożeń z powodu fanatyzmu politycznego (Kotlarska-Michalska, Rusanen, Niemelä, 1997: 108 - 109).

Do czynników kulturowych zaliczyć należy kulturę społeczeństwa, jego stosunek do wartości i tradycji. Jeżeli miarą kultury społeczeństwa jest

jego stosunek do starości i tym samym do ludzi starych, to możemy stwierdzić, że pod tym względem Polska różni się od wielu innych krajów. Jak twierdzi B. Synak, „zasady, na których opiera się wzajemna zależność ludzi starych i społeczeństwa są złożone i determinowane przez typ społeczeństwa oraz uwarunkowania kulturowe” (Synak, 1990: 95). I tak, w społeczeństwie tradycyjnym, w którym ludzie starzy byli ważnym źródłem wiedzy i wartości kulturowych mogli oni za otrzymywane wsparcie ekonomiczne i usługi opiekuńcze świadczyć wysoko cenioną wiedzą i mądrością życiową. Inaczej jest w społeczeństwie przemysłowym, w którym zasób i ważność nagród, jakimi dysponuje pokolenie starszych osób, została ograniczona (Ibidem).

Można stwierdzić, że im mniej liczą się w społeczeństwie wartości związane ze starszym wiekiem (doświadczenie, wiedza, mądrość życiowa, spokój, tolerancja), tym niższa jest w nim pozycja społeczna ludzi starszych. Trudno się zatem dziwić, że w postawach polskich seniorów tak silnie akcentowany jest niepokój o utratę szacunku wśród najbliższych. Zdaniem B. Synaka, polski wzór starości charakteryzujący się silniejszą więzią w grupie rodzinnej, stosunkowo częstą wspólnotą mieszkaniową oraz większym stopniem wzajemnej zależności pokoleń jest pochodną określonych wzorów kulturowych, trudności ekonomicznych, a także określonych zasad formalnych pomocy społecznej. Na podstawie porównania z innymi wzorami starości można stwierdzić, że polski wzór jest bardziej tradycyjny niż w innych krajach europejskich (Midré, Synak, 1990: 156).

### **CZYNNIKI BIOPSYCHICZNE WARUNKUJĄCE SAMOPOCZUCIE SPOŁECZNE OSÓB W STARSZYM WIEKU**

Do ważnych czynników biopsychicznych warunkujących samopoczucie człowieka w ogóle a wyznaczających samopoczucie społeczne można zaliczyć: stan zdrowia, sprawność fizyczną, zdolność do samoobsługi, sprawność umysłową, witalność, aktywność, zdolność do koncentracji i uczenia się.

Na samopoczucie człowieka wpływa szereg lęków i obaw o własne zdrowie. Jednak w starszym wieku obawy te nasilają się dość wyraźnie. Zarówno badania ogólnopolskie jak i badania przeprowadzone w Poznaniu dowiodły, że osoby w starszym wieku najbardziej obawiają się pogorszenia swego stanu zdrowia i pojawienia się choroby (85% osób w wieku 65 lat i więcej). Pragną one zachować jak najdłuższą samodzielność i zdolność do samoobsługi w zakresie podstawowych czynności życiowych. Warto dodać, że zdecydowanie bardziej choroby i niepełnosprawności obawiają się kobiety w starszym wieku niż mężczyźni. Z badań nad samopoczuciem społecznym mieszkańców Poznania wynika, że 72% kobiet w wieku 65 - 74 lat oraz 76% kobiet w wieku 75 - 85 wyraziło swoje obawy przed niepełnosprawnością, natomiast wśród mężczyzn podobne obawy wyraziło 49% będących w wieku 65 - 74 lat i 53% w przedziale wieku 75 - 85 lat.

W świetle tych samych badań wynika, że emeryci najbardziej obawiają się pogorszenia stanu zdrowia i niepełnosprawności (63%) a tym samym

uzależnienia od pomocy innych osób (50%). W mniejszym stopniu obawiają się bólu i cierpienia (34%). W podobnym stopniu boją się, że wiek może wpłynąć na pogorszenie funkcjonowania procesów pamięciowych (30%), a także na zakłócenia poczucia równowagi psychicznej (28%) i na utrudnienia w samodzielnym utrzymaniu się (27%) (Kotlarska-Michalska, Rusanen, Niemelä, 1997: 144).

Podobnie wygląda sytuacja w świetle badań CBOS z 1994 roku, bowiem aż 62% osób w wieku 65 lat i więcej obawia się pogorszenia stanu zdrowia (CBOS, luty 1995: 12) a w cztery lata później już 85%, czyli odsetek osób w tym samym wieku mających takie same obawy wzrósł o 23% (CBOS, marzec 1998b: 12). Dodać wypada, że obawy te są uzasadnione, bowiem co drugi emeryt uskarża się, że nie starcza mu pieniędzy na wydatki związane z leczeniem (CBOS, styczeń 1998: 25).

Na podstawie przeanalizowanych wskaźników odzwierciedlających obawy i niepokoje osób w starszym wieku można stwierdzić, że samopoczucie społeczne tej grupy osób obciążone jest następującymi czynnikami:

- obawą przed niepełnosprawnością,
- obawą przed bólem i cierpieniem,
- obawą przed śmiercią,
- obawą przed utratą samowystarczalności,
- obawą przed sprawianiem kłopotu swoim bliskim,
- obawą przed uzależnieniem się od pomocy innych osób,
- obawą przed dostaniem się do domu pomocy społecznej,
- obawą przed trudnościami z otrzymaniem pomocy,
- obawą przed utratą równowagi psychicznej.

Samopoczucie społeczne osób w starszym wieku jest wyraźnie obciążone negatywnymi doświadczeniami, które nie niwelują, a wręcz potęgują obawy i niepokoje. Wspomniane już badania w Poznaniu pozwalają na stwierdzenie, że im bardziej doświadczenia te były bolesne i traumatyzujące, tym bardziej potęgowały lęk przed podobnymi doświadczeniami w przyszłości. Warto dodać, że zdecydowana większość kobiet i mężczyzn w podeszłym wieku doświadczających bólu i cierpienia we wcześniejszych okresach swego życia, wskazała, że właśnie tego typu negatywnych przeżyć najbardziej się obawia w aktualnym życiu. Podobnie przedstawia się sytuacja wśród tych, którzy doświadczali konieczności korzystania z pomocy innych osób z powodu trudności materialnych. Ta reguła nie dotyczy wszystkich sytuacji życiowych, o czym świadczy fakt, że zaledwie 7% badanych przebywało w domu pomocy społecznej a obawiało się takiej sytuacji aż 49% kobiet i 24% mężczyzn w podeszłym wieku. Niechętna postawa wobec instytucjonalnych form opieki jest silniej akcentowana przez osoby powyżej 75 roku życia, słabiej zaś przez osoby w wieku 65 - 75 lat. Stosunek do tych form był bardziej negatywny w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, kiedy zgodnie z obowiązującym stereotypem, domy spokojnej starości kojarzono z najgorszą formą opieki na starość (Kotlarska-Michalska, 1985).

Pogorszenie sytuacji materialnej, ograniczenie możliwości dodatkowego zarobkowania, konieczność ograniczania wydatków na podstawowe potrzeby przyczyniają się do zwiększonej „skargliwości” osób starszych. W porów-

naniu z innymi grupami wieku, skarżą się one na doświadczanie przykrych stanów i objawów psychosomatycznych. Poczucie zmęczenia jest częstym stanem doświadczanym przez tych emerytów, którzy jednocześnie uskarżają się na obniżenie poziomu życia. Innym negatywnym stanem psychicznym jest poczucie niepokoju i przygnębienia, na który uskarża się co trzeci emeryt, częściej jednak emeryci oceniający swoją sytuację materialną jako niezadowalającą. Emeryci częściej niż przedstawiciele innych grup zawodowych wskazywali na dolegliwości związane z zaburzeniami w koncentracji uwagi oraz na bóle głowy i żołądka. Co trzeci emeryt uskarża się również na bezsenność.

Szczególnym przykładem złego samopoczucia osób w starszym wieku jest odczuwanie osamotnienia. Stan ten częściej towarzyszy tym osobom w starszym wieku, które mieszkają samotnie, mają wyraźne ograniczenia w zakresie samoobsługi i są uzależnione od pomocy innych osób. Aż dwie trzecie osób w wieku 70 lat i więcej, nie będących w związkach małżeńskich uskarżało się na częste występowanie u nich poczucia osamotnienia (Kotlarska-Michalska, 1998: 265). Częściej na poczucie osamotnienia uskarżają się osoby mieszkające samotnie (co druga) i osoby mające w poważnym stopniu ograniczoną sprawność fizyczną (dwukrotnie częściej niż osoby mające ograniczenie sprawności w małym stopniu). Częściej narzekają na osamotnienie ci, którzy są uzależnieni od innych w zakresie opieki stałej. Poczucie to częściej towarzyszy kobietom niż mężczyznom, szczególnie zaś osobom niezadowolonym z aktualnego życia (Kotlarska-Michalska, Rusanen, Niemelä, 1997: 53). Badania nad osobami w podeszłym wieku w Poznaniu wykazały również, że poczucie osamotnienia częściej towarzyszy osobom o niższej pozycji społecznej (Kotlarska-Michalska, 1998: 266).

Cytowane tutaj wielokrotnie wyniki badań nad samopoczuciem wykazały, że nasilenie się różnych objawów psychiczno-somatycznych u osób w starszym wieku jest skutkiem nie tylko obiektywnej, trudnej sytuacji materialnej, ale jest też rezultatem trudności adaptacyjnych do roli emeryta, do zmienionych warunków życia w Polsce po 1989 roku oraz skutkiem braku wystarczającego oparcia w rodzinie i innych grupach społecznych.

Badania gerontologiczne w Polsce prowadzone w latach osiemdziesiątych wyraźnie uwypukliły, że kondycja najstarszej generacji sprowadza się do ogromnego psychicznego zmęczenia trudami życia i niełatwą starością (Zych, 1995).

## **CZYNNIKI OSOBOWOŚCIOWE WARUNKUJĄCE SAMOPOCZUCIE SPOŁECZNE CZŁOWIEKA W STARSZYM WIEKU**

Na samopoczucie człowieka w starszym wieku wpływa umiejętność przystosowania się do starości, umiejętność zaakceptowania siebie w roli człowieka na emeryturze. W literaturze gerontologicznej wyróżnia się różne typowe postawy jakie mogą przybierać ludzie w starszym wieku wobec własnego wieku. Według amerykańskiej badaczki S. Reichard wyróżnia się pięć typów przystosowania się w starszym wieku, czyli pięć postaw ludzi starszych w stosunku do świata, do siebie i do własnej starości:

- postawa „konstruktywna” – polegająca na tym, że człowiek ma pogodny nastrój i jest wewnętrznie zrównoważony, ma również satysfakcjonujące kontakty międzyludzkie, potrafi cieszyć się życiem, jest tolerancyjny, z poczuciem humoru. Człowiek reprezentujący taką postawę akceptuje własną starość i fakt odejścia na emeryturę. Ewentualność śmierci traktuje jako naturalne zdarzenie nie wywołujące rozpacz i żalu. Taki człowiek jest optymistycznie zorientowany na przyszłość, bowiem ma dodatni bilans i może liczyć na pomoc ze strony otoczenia społecznego,
- postawa „zależności” cechuje osoby wykazujące bierność i zależność od innych, zależność od partnera małżeńskiego lub swego dziecka. Postawa taka cechuje ludzi nie mających zbyt wysokich aspiracji życiowych i chętnie wycofujących się z roli zawodowej. Rodzina jest potrzebna dla zapewnienia poczucia bezpieczeństwa i umożliwia im utrzymanie harmonii wewnętrznej. Osoby reprezentujące taką postawę nie przejawiają ani objawów braku zrównoważenia emocjonalnego, ani wrogości i lęków,
- postawa „obronna” jest charakterystyczna dla ludzi „opancerzonych psychicznie”, przesadnie opanowanych, sztywnych w swych nawykach i przyzwyczajeniach, zaabsorbowanych aktywnością zawodową, samowystarczalnych. Ich poglądy i postawy są konwencjonalne, unikają oni wypowiedziania własnych sądów, z trudem mówią o swoich problemach życiowych lub rodzinnych, bardziej zajęci są życiem zewnętrznym niż własnymi przeżyciami. Odczuwają lęk przed śmiercią i niedołatwstwem, który starają się maskować wzmoczoną aktywnością i stałym zaangażowaniem zewnętrznymi czynnościami. W ich postawie jest lekkie znerwicowanie i okazywanie zazdrości wobec młodych,
- postawa „wrogości do otoczenia”, to postawa charakterystyczna dla „starych-gniewnych”, którzy są agresywni, wybuchowi i podejrzliwi, a także mają tendencję do przerzucania na otoczenie – innych ludzi, instytucje lub układy społeczne – własnych pretensji oraz przypisywania im winy za wszelkie niepowodzenia. Cechuje ich brak realizmu oraz traktowanie starości jako okresu wyrzeczeń i ubóstwa, zniedołężnienia i utraty sił. Zazdroszczą młodym ich wieku, nie mogą się pogodzić ze starością, buntują się przeciwko niej, a zarazem odczuwają lęk przed śmiercią,
- postawa „wrogości do siebie”, charakteryzuje ludzi o wyraźnie ujemnym bilansie życiowym, które unikają powracania do wspomnień życiowych, ponieważ w ich życiu było wiele niepowodzeń i trudności. Reprezentują ją ludzie nieaktywni i mało zaradni, nie buntują się przeciwko swojej starości, ale biernie przyjmują to, co zsyła im okrutny los. Niemożność zaspokojenia potrzeby miłości jest powodem przeżywania depresji. Ludzie o takiej postawie mają pretensje i żal do samych siebie. Towarzyszy tej postawie poczucie osamotnienia i zbędności. Dość realistycznie oceniają swoje starzenie się, zaś śmierć traktują jako wyzwolenie od nieszczęśliwej egzystencji (Reichard, cytuję za Bromley, 1969).

Postawa jaką reprezentuje człowiek w starszym wieku jest niewątpliwie uwarunkowana wieloma czynnikami, w pewnym stopniu jest przeniesieniem cech charakterologicznych i osobowościowych z okresu dojrzalego,

jest reakcją na aktualny stan zdrowia i własną kondycję ekonomiczną. Na podstawie wielu opracowań poświęconych postawie wobec starości można stwierdzić, że w krajach wysoko rozwiniętych postawa ta nie jest tak silnie uwarunkowana względami ekonomicznymi jak w Polsce.

Analiza wybranych wskaźników samopoczucia społecznego osób w wieku emerytalnym wykazała, że wiek emerytalny jest trudnym etapem życia człowieka. Psychologowie twierdzą, że przejście na emeryturę jest zablokowaniem realizacji sensu życia, bowiem trudności jakie pojawiają się w szukaniu nowej roli, nowego „miniaturowego świata” z substytutem aktywności zawodowej prowadzą do załamania się poczucia jakości życia (Bańka, 1995: 19). Zachodzi konieczność przeformułowania wizji życia tak, aby rola zawodowa stała się echem lub pośrednim wyznacznikiem struktury „ja” (Ibidem). Owo przeformułowanie jest dla wielu emerytów zabiegiem dość trudnym, tym bardziej, że do typowych zjawisk pojawiających się w psychice osoby starzejącej się można zaliczyć stopniowe zacieśnianie zainteresowań do spraw wyłącznie osobistych, osłabienie procesów analizy i syntezy, szybkie wyczerpywanie się, kostnienie poglądów i niezdolność do ich modyfikacji, łatwość rozrzewniania się i narastanie poczucia zbędności (Dyczewski, 1994: 82-83).

Samopoczucie osób w starszym wieku współwyznaczają w istotnym stopniu czynniki środowiskowe, zarówno w wymiarze mikrostrukturalnym jak i mezostrukturalnym. Cytowane już wcześniej wyniki badań wskazują jednoznacznie, że skala obaw wyrażanych przez ludzi starszych jest szersza niż skala obaw wyrażana przez ludzi młodszych. Obawy przed różnego rodzaju przestępstwami i byciem ofiarą tych przestępstw ulegają nasileniu. Wyrażało je w 1994 roku 42% osób w wieku 65 lat i więcej (CBOS, luty 1994: 12) a w cztery lata później już 59% osób w tym samym przedziale wieku (CBOS, marzec 1998b: 14). Jeszcze silniejsze poczucie zagrożenia przestępczością zarejestrowano w Poznaniu, bowiem aż 85% kobiet i 97% mężczyzn w wieku 65 - 74 lata stwierdziło, że obawiają się napadu i przemocy fizycznej. Bardzo boją się też, że mogą zostać ofiarami wypadków drogowych spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców (Kotlarska-Michalska, Rusanen, Niemelä, 1997: 155).

Strach ludzi w starszym wieku przed przestępczością jest, jak wskazują wyniki badań gerontologicznych, dość powszechnym zjawiskiem wśród tej kategorii wieku. Zagrożenia i niepokój odczuwają osoby starsze podczas samotnego pozostawiania w domu. Jak wskazują dane z innych badań, od 7% do 28% badanych emerytów obawiało się opuszczać dom w ciągu dnia a od 20% do 75% obawiało się wychodzić z domu wieczorem. Bardziej boją się starsze kobiety, lęk przed napaścią odczuwa co druga kobieta sześćdziesięcioletnia (Binczycka-Anholcer, 1997: 158). Rezultaty tych badań wskazują, że na poczucie zagrożenia mają wpływ następujące czynniki:

- strach wywołany przez sytuację społeczną, sąsiedzka oraz osobista,
- osobista ocena ryzyka, czynnik emocjonalny, a więc poczucie bezpieczeństwa lub strach przed przestępczością jak również komponent zachowania polegającego na unikaniu niebezpieczeństwa, bądź przedsięwzięciu kroków ochronnych,

- rodzaj zagrożenia – np. kradzież, uszkodzenia ciała bądź rabunek,
- kontekst sytuacyjny (strach w mieszkaniu, na ulicy, w dzielnicy lub w centrum miasta), czynnik czasowy (np. strach wieczorem lub w ciągu dnia).

Do tej grupy czynników warunkujących samopoczucie osób w starszym wieku należy zaliczyć postawy wobec środowiska lokalnego, wobec warunków zewnętrznych. Badania nad poczuciem bezpieczeństwa w środowisku wielkomiejskim potwierdziły, że nie jest ono ani bezpieczne ani funkcjonalne dla osób starszych. Dla tej kategorii wieku, środowisko wielkiego miasta jest źródłem wielu niedogodności w codziennym życiu w postaci hałasu ulicznego, zanieczyszczenia powietrza, utrudnień w korzystaniu ze środków komunikacji masowej i konieczności pokonywania barier architektonicznych (Kotlarska-Michalska, Rusanen, Niemelä, 1997: 155). Cytowane wyniki badań dowiodły, że wraz z wiekiem poszerza się zakres obaw i lęków oraz maleje stopień poczucia bezpieczeństwa.

## PODSUMOWANIE

Analiza przeprowadzona w niniejszym artykule pozwala na stwierdzenie, że samopoczucie społeczne osób w starszym wieku jest silnie warunkowane czynnikiem natury ekonomicznej. Niezadowolenie z własnej pozycji finansowej z powodu braku oszczędności i niskich emerytur, pociąga za sobą poczucie niepewności a to z kolei wzmaga lękliwość i skargliwość. Drugim czynnikiem wyraźnie determinującym samopoczucie społeczne jest kondycja zdrowotna. Zarejestrowany w badaniach spadek kondycji zdrowotnej starszych osób jest przyczyną niepokojów o zdrowie, jest powodem lęków o utratę samodzielności w wykonywaniu podstawowych czynności. Wreszcie trzecim czynnikiem determinującym samopoczucie społeczne jest niepokój z powodu licznych zagrożeń jakie pojawiły się i nasiliły w latach dziewięćdziesiątych w Polsce. Samopoczucie społeczne osób w starszym wieku charakteryzują również czynniki kulturowe. Polski wzór starości wyznaczony jest nadmierną zależnością człowieka starego od systemu emerytalno-rentowego, zależnością od rodzinnego zaplecza pomocowego, przez zbyt skromne możliwości wyboru innego stylu życia. Stąd, w świetle przeanalizowanych czynników można stwierdzić, że osoby w starszym wieku w Polsce mają zdecydowanie gorsze możliwości zaspokajania swoich i tak zminimalizowanych potrzeb oraz mają świadomość zajmowania gorszej pozycji niż inne grupy wieku.

## LITERATURA CYTOWANA

- Bańka A., 1995, *Jakość życia w psychologicznym doświadczeniu codzienności*, w: A. Bańka i R. Derbis (red.), *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*, Poznań-Częstochowa.
- Binczycka-Anholcer M., 1997, *Medyczne i kryminologiczne aspekty przemocy wobec ludzi starych*, w: B. Hołyst (red.), *Przemoc w życiu codziennym*, Agencja Wydawnicza CB, Warszawa.

- Bromley D. B., 1969, *Psychologia starzenia się*, Warszawa.
- CBOS, luty 1995, *Problemy kraju i niepokoje Polaków, Komunikat z badań*, Warszawa.
- CBOS, maj 1995, *Stan zdrowia Polaków, Komunikat z badań*, Warszawa.
- CBOS, czerwiec 1995, *Oszczędności, pożyczki, poczucie bezpieczeństwa materialnego, Komunikat z badań*, Warszawa.
- CBOS, marzec 1997, *Spoleczna definicja biedy, jej zasięg i przyczyny, Komunikat z badań*, Warszawa.
- CBOS, lipiec 1997, *Kiedy nam się lepiej żyło – w PRL czy w III Rzeczypospolitej? Bilans zysków i strat, Komunikat z badań*, Warszawa.
- CBOS, listopad 1997, *Materialny poziom życia rodzin, Komunikat z badań*, Warszawa.
- CBOS, styczeń 1998, *Aspiracje materialne polskich rodzin, Komunikat z badań*, Warszawa.
- CBOS, marzec 1998a, *Czy Polacy są zadowoleni z życia?, Komunikat z badań*, Warszawa.
- CBOS, marzec 1998b, *Obawy i niepokoje Polaków, Komunikat z badań*, Warszawa.
- CBOS, październik 1998, *Nastroje społeczne po wakacjach, Komunikat z badań*, Warszawa.
- Dubas E., 1990, *Subiektywny wymiar życia w starości*, w: J. Starega-Piasek, B. Synak (red.), *Spoleczne aspekty starzenia się i starości*, Warszawa.
- Dyczewski L., 1994, *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Wyd. KUL, Lublin.
- Jacher W., 1987, *Więź społeczna w teorii i praktyce*, Katowice.
- Jałowiecki S., 1973, *Przejście na emeryturę jako proces zmian aktywności społecznej*, Wrocław.
- Klonowicz S., 1979, *Oblicza starości*, Warszawa.
- Kotlarska-Michalska A., 1985, *Życie rodzinne wielkomięjskich małżeństw w wieku emerytalnym*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań.
- Kotlarska-Michalska A., 1987, *Czynniki wpływające na pozycję człowieka starego w rodzinie*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 1.
- Kotlarska-Michalska A., 1990, *Funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca wielkomięjskich rodzin pracowniczych*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań.
- Kotlarska-Michalska A., 1998, *Samotność i poczucie osamotnienia jako problemy współczesnej socjologii*, w: J. Włodarek (red.), *Między przeszłością a przyszłością. Szkice o socjologii i społeczeństwie polskim w dobie przemian ustrojowych*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań.
- Kotlarska-Michalska A., T. Rusanen, P. Niemelä, 1997, *Poczucie bezpieczeństwa społecznego w świetle badań polsko-fińskich*, Wyd. „Promocja 21”, Poznań.
- Kotlarska-Michalska A., 1997, *Rodzina jako grupa wsparcia i instytucja gwarantująca poczucie bezpieczeństwa społecznego*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. IX.
- Midré G., Synak B., 1990, *Starość w Polsce i w Norwegii. Perspektywa porównawcza*, w: J. Starega-Piasek, B. Synak (red.), *Spoleczne aspekty starzenia się i starości*, Warszawa.
- Radomska M., 1998, *Model a wzór dziadka w opinii wnuków*, praca magisterska w maszynopisie, Instytut Socjologii UAM, Poznań.
- Staręga J., 1974, *Ludzie starzy a praca*, w: *Problemy ludzi starych w Polsce*, Warszawa.
- Synak B., 1990, *Teoretyczne i pojęciowe problemy zależności w starszym wieku*, w: J. Starega-Piasek, B. Synak (red.), *Spoleczne aspekty starzenia się i starości*, Warszawa.
- Szczeptański J., 1970, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa.
- Titkow A., 1993, *Stres i życie społeczne. Polskie doświadczenia*, Warszawa.
- Tryfan B., 1990, *Spoleczne aspekty wiejskiej starości w świetle teorii gerontologicznych*, w: J. Starega-Piasek, B. Synak (red.), *Spoleczne aspekty starzenia się i starości*, Warszawa.
- Wiśniewska-Roszkowska K., 1989, *Starość jako zadanie*, PAX, Warszawa.
- Zych A. A., 1995, *Człowiek wobec starości*, Interart, Warszawa.

## SOCIAL FRAME OF MIND OF THE ELDERLY

### S u m m a r y

The analysis made by the Author in the article enables to state that social frame of mind of the elderly is strongly conditioned by a factor of an economic nature, first of all. A discontent with one's own financial position because of the lack of savings and poor pensions – makes people feel

uncertain what, consequently, increases their timidity and complaint. The second factor to determine expressively the above mentioned frame of mind is the health condition. A decrease of the health condition of the elderly noted in the research study is the reason of anxiety about the health and of constant trouble because of possibility of losing self-dependence in primary activities. And finally, the third factor which determines social frame of mind is the anxiety because of many threats that have emerged and then even increased during the 90ties in Poland. The social frame of mind of the elderly is being also characterised with factors of a cultural nature. The Polish old-age pattern is marked with an excessive dependence of an elderly on the system of pensions and annuities, next – such a man is depending on home assistance background because of too poor possibilities of choosing another way of life. This is why – in the light of the above presented factors analysed – we are licensed to state that the elderly in Poland do have decidedly worse possibilities of satisfying their already so much minimised needs and furthermore – they are conscious of being placed in a worse position than other age groups.